

Aleg. 232

Sprawozdanie

sejmowej Komisji przemysłowej o stanie szkolnictwa handlowego w kraju
w roku szkolnym 1904/5 oraz 1905/6.

Wysoki Sejmie!

W dotychczasowych sprawozdaniach sejmowej Komisji przemysłowej traktowanym był dział szkolnictwa przemysłowego i handlowego łącznie, ze szkodą tego ostatniego — albowiem jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, iż przemysł i handel pozostają w ścisłym związku i wzajemnie się uzupełniają, to jednak hasło uprzemysłowienia kraju usuwało sprawę równorzędną jaką jest podniesienie rodzimego handlu, na plan drugi. Temu też przypisać należy, że i w sprawozdaniach Komisji z lat ostatnich dział szkolnictwa handlowego bardzo pobieżnie był traktowany.

Odczuwając te braki i dążąc, aby przez systematyczną organizację szkół handlowych, wpłynąć dodatnio na poziom wykształcenia zawodowego i wytworzyć zastępy prawdziwie dzielnych pomocników rozwoju naszego przemysłu — a zarazem też komercyjnych kierowników większych przedsiębiorstw w ogólności, Komisya uchwaliła dział szkolnictwa handlowego objąć osobnem sprawozdaniem, aby na dział ten zwrócić szczególniejszą uwagę Sejmu.

Do zakresu czynności Rady szkolnej krajowej, a względnie jej sekcji III. należy między innemi zarząd państwowych zakładów w Galicji, przeznaczonych dla nauki handlowej, tudzież nadzór państwowy nad zakładami tego rodzaju utrzymywanymi z funduszków kraju, państwa, gmin lub osób prywatnych.

Zdawałby się, że tej gałęzi szkolnictwa, do której kraj tak wielką przywiązuje uwagę i która stać się ma jednym z najważniejszych czynników rozwoju handlu w kraju. — Rada szkolna krajowa w sprawozdaniach swoich w r. 1904/5 i 1905/6 szczególniejszą poświęci uwagę, że określi jego stan, że wskaże drogi i środki do rozwoju, że objaśni Sejm, o ile użyte na cele tego szkolnictwa fundusze odpowiedziały swemu przeznaczeniu. Niestety z tego sprawozdania oprócz licznych cyfr przyznanych subwencji, o stanie szkolnictwa handlowego w kraju trudno wyrobić sobie zdanie.

Jedyny korzystny wyjątek stanowi Akademia handlowa we Lwowie, której jako zakładowi państwowemu Rada szkolna krajowa poświęciła obszerniejszą wzmiankę. Nowy plan nauki przepisany dla wszystkich wyższych szkół handlowych wszedł w międzyczasie także w klasie czwartej i niewątpliwie w przyszłym sprawozdaniu opinię Rady szkolnej krajowej o skuteczności tegoż usłyszymy. Ogólna liczba uczniów wynosiła w roku szkolnym 1905/6, w którym Akademia rozpoczęła szósty rok swego istnienia, 98 t. j. o 6 więcej niż w roku 1904/5. Liczbę tę należy uważać prawie za stałą, bo do pierwszej klasy nie może Dyrekcya przyjąć więcej niż 40 uczniów, a do wyższych klas tylko tych, którzy ukończyli z dobrym postępem klasę poprzednią, gdyż bezpośrednie wstąpienie do wyższych klas nie jest dozwolone. Postęp uczniów był w ogólności dobry, wszyscy uczniowie klasy czwartej otrzymali absolutorium. Oprócz nauki przepi-

sanej planem normalnym, odbyły się w zakładzie dwa kursa specjalne, kurs handlowy zawodowy dla dorosłych i majsterskie kursa buchalteryczne. Spełnieniu żądań Sejmu, domagającego się otwarcia kursu dla abiturjentów, tudzież Izby handlowej i gminy m. Lwowa, dotyczące utworzenia dwuklasowej (niższej) szkoły handlowej przy c. k. Akademii handlowej stoi na przeszkodzie niemożność pomieszczenia w obecnym budynku szkolnym. Budynek ten wykazuje braki, które w interesie prawidłowego dalszego rozwoju zakładu w czasie jaknajkrótszym usunięte być muszą. Pomieszczenie niektórych klas w oficynach przepełnionych wilgocią, zabezpieczonych rusztowaniem przed grożącym zawaleniem się — jest wprost oplakane. Stan taki wpływać musi ujemnie na zdrowie uczniów, utrudnia utrzymanie w danych warunkach wzorowego porządku i przyczynia się do szybkiego zniszczenia bardzo już okazałych zbiorów naukowych i przyrządów. Sprawozdawca przy sposobności zwiedzenia zakładu był świadkiem formalnego zalewu wodą z topniejącego śniegu sal wykładowych oraz gabinetów naukowych. Rada szkolna krajowa zarządziła wypracowanie planów na rozszerzenie budynku szkolnego, które c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia zatwierdziło. Ponieważ gmina m. Lwowa zobowiązała się do ponoszenia kosztów rozszerzenia tej szkoły, jeśli zajdzie tego potrzeba, a tę potrzebę uzasadniają chyba przytoczone fakta, przeto pożądanem jest, aby Rada szkolna krajowa rokowania z gminą w czasie jak najkrótszym ukończyła, tak, aby budowa nowego gmachu szkolnego niebawem mogła się rozpocząć.

Przy Akademii handlowej we Lwowie istnieje szkoła handlowa uzupełniająca. Na początku roku szkolnego 1905/6 zapisało się do tejże 79 uczniów, w ciągu roku szk. opuściło zakład 25, przy końcu roku pozostało 54 uczniów. Z tych osiągnęło cel nauki 42 uczniów.

W preliminarzu rządowym na r. 1906 obliczono wydatek skarbu państwa na utrzymanie Akademii handlowej we Lwowie na 59.000 koron.

O istnieniu drugiego zakładu naukowego w kraju tejże samej kategorii, a to o wyższej szkole (Akademii handlowej) w Krakowie, z prawem publiczności i jednorocznej służby wojskowej, ze sprawozdania Rady szkolnej krajowej niebyśmy się nie dowiedzieli, gdyby nie ta szczęśliwa okoliczność, że w wydatkach na szkolnictwo przemysłowe i handlowe w Galicyi według preliminarza rządowego znajdujemy w Rubryce VI. „Subwencye dla szkół handlowych“, pozycyę „Wyższa szkoła handlowa w Krakowie 13.000 koron“. A przecież ten wyższy zakład naukowy spełnia w zachodniej części kraju to samo ważne zdanie, co różnorodny zakład państwowy we Lwowie, to jest przygotowuje pracowników z wyższymi kwalifikacyami dla instytucji bankowych i finansowych, tudzież dla wielkiego handlu i przemysłu. Nowa era w rozwoju tej szkoły rozpoczęła się z chwilą przeniesienia do nowego wzorowo zbudowanego budynku, obejmującego wewnątrz wszystko, czego podobny zakład wymaga w dzisiejszej organizacji i czego wymagać będzie w bliższej i dalszej przyszłości. A więc sale szkolne obszerne, obliczone na 40 uczniów i to osobne dla obu oddziałów szkoły, nadto, w wyższym oddziale dla dwóch pierwszych kursów w przewidywaniu zwiększającej się frekwencji po dwie sale. Obok tych znajdują się sale do nauki zawodowej, wymagające osobnych, właściwych urządzeń — a więc sala dla prac kantorowych, eksperymentalna dla fizyki, chemii, towaroznawstwa i historii naturalnej, w czem potrzebne gabinety: fizyki, geografii, historii naturalnej, technologii, chemii, w końcu pracownie: chemiczna i towaroznawcza. Dzięki bardzo wydatnej ofiarności prywatnej gabinety te już się częściowo zapełniły, jednak ofiarność prywatna nie wystarczy i do częściowego pokrycia różnorodnych potrzeb odnośnie do zbiorów naukowych i wewnętrznego urządzenia musi się przyczynić fundusz krajowy i Rząd, bo to przecież jedyna szkoła wyższa handlowa dla całej zachodniej części kraju.

Podnieść też należy nadmierną prawie — bo przekraczającą możność finansową gminy — ofiarność Rady miasta Krakowa, która na cele tej wyższej szkoły handlowej grunt pod budowę nowego gmachu szkolnego w wartości przeszło 100.000 koron oddała, tudzież przyczyniła się do budowy gmachu kwotą 100.000 koron. Oprócz tego przyczynia się gmina do utrzymania szkoły roczną subwencyą w kwocie 8.000 koron, dostarcza dla niej pomieszczenia, opału, światła i obsługi. Izba handlowa krakowska ofiarowała na budowę 60.000 koron, oraz przyczynia się do utrzymania szkoły subwencyą roczną 4.000 koron.

Nadto subwencyonują tę wyższą szkołę handlową Kongregacya kupiecka w Krakowie i Kasa oszczędności miasta Krakowa. Oprócz czynników lokalnych przyczynił się wydatnie do budowy nowego gmachu kraj, wstawiając na umorzenie pożyczki 70.000 koron rocznie do budżetu krajowego 3.500 koron. Nadto otrzymuje szkoła na utrzymanie z funduszu krajowego taką kwotę jak Akademia handlowa we Lwowie, to jest 16.000 koron rocznie. Rząd, jak to na wstępie zaznaczono, subwencyonuje wyższą szkołę handlową w Krakowie kwotą 13.000 koron rocznie.

O potrzebie i użyteczności tej szkoły najlepiej świadczy obecna frekwencja — a o zaufaniu do zorganizowanego zakładu liczba uczniów w klasie pierwszej, dla której musiano w I. półroczu 1906/7 otworzyć paralelkę. Statystyka uczniów w wyższej szkole handlowej przedstawia się obecnie następująco:

Kurs I	a	przyjęto na początku roku szkolnego	34,	klasyfikowano za I. półrocze	33
"	Ib.	"	"	"	29
"	II.	"	"	"	32
"	III.	"	"	"	6
"	IV.	"	"	"	11

Przyjęto razem 116

klasyfikowano 111.

Z początkiem roku 1906/7 otwarto przy tym zakładzie kurs dla abiturientów, na który przyjęto 44, a na który uczęszcza obecnie 42 uczniów.

Do istniejącej przy tym zakładzie szkoły handlowej uzupełniającej uczęszczało w roku szkolnym 1905:

na kurs I. uczniów	41
" " II. "	30
" " III. "	13

Razem 84.

W interesie należytego rozwoju szkoły uznał Sejm konieczną potrzebę jej upaństwowienia i odnośną rezolucję z wezwaniem do c. k. Rządu uchwalił. Sprawa jednak natrafiła na poważne trudności z powodu, że posady nauczycielskie, nawet do przedmiotów zawodowych, nie były stale obsadzone.

Pragnąc na razie umożliwić stałe obsadzenie przynajmniej trzech posad nauczycielskich, a mianowicie Dyrektora i dwóch posad nauczycieli do przedmiotów zawodowych z poborami systemizowanymi dla nauczycieli szkół średnich, Rada m. Krakowa zapewniła dla tych trzech sił nauczycielskich wypłatę poborów służbowych, o ileby w funduszach szkoły handlowej nie znalazły pokrycia, oraz wypłatę emerytury, o ile fundusz emerytalny szkoły okaże się na ten cel niedostateczny — z funduszków miejskich aż do czasu upaństwowienia. Ta uchwała umożliwiła zamianowanie Dyrektora stałego i dwóch nauczycieli zawodowych.

Rada miasta Krakowa, oraz Izba handlowa wysłała w ostatnich dniach stycznia do J. E. Ministra Oświaty i J. E. Ministra skarbu deputacyę z żądaniem, aby w obec zmienionych warunków c. k. Rząd przyjął szkołę handlową na etat państwowy. Deputacya otrzymała zapewnienie tak od J. E. Ministra oświaty, jak J. E. Ministra skarbu, że przeciw upaństwowieniu tego zakładu naukowego nie zachodzą zasadnicze przeszkody. Rozchodzi się tylko o to, by to upaństwowienie odbyło się od razu, a nie w ratach. Rząd jednak będzie się w myśl ustawy organizacyjnej domagał od Kuratoryi szkoły:

1. Objęcia w zarząd całego budynku.
2. Kompletnych zbiorów naukowych i sprzętów szkolnych.
3. Obsadzenia stałego wszystkich posad nauczycielskich.

4. Subwencyonowania nadal zakładu ze skarbu krajowego, gminy m. Krakowa, Izby handlowej, Kongregacyi kupieckiej i Kasy oszczędności m. Krakowa.

Znając ofiarność kraju i czynników lokalnych, sprawa nie natrafi na poważne trudności, jakkolwiek z funduszków, jakimi Kuratorya rozporządza, uskutecznić się wszystko nie da. Szczególnie nie będzie można pokryć wszystkich potrzeb odnośnie do sprzętów i zbiorów naukowych. O ile więc Sejm mógłby z jednej strony uskutecznić rezolucję swą poprzeć starania miasta Krakowa o upaństwowienie wyższej szkoły handlowej, to z drugiej strony mógłby się sam do tego przyczynić, pokrywając część kosztów wewnętrznego urządzenia i sprzętów.

Sprawa grona nauczycielskiego da się dziś wobec wyraźnego i przychylnego oświadczenia PP. Ministrów i zamierzonego upaństwowienia łatwiej przeprowadzić. Nauczyciele przechodząc z rządowej służby za urlopem do wyższej szkoły

handlowej, nie potrzebują gwarancyi emerytalnej — dopóki otrzymywać będą urlopy, t. j. do upaństwowienia, tylko gwarancyę poborów, o ile w budziecie szkły nie znajdą pokrycia. Dałoby się więc w nadziei upaństwowienia pozyskać za urlopem przez c. k. Radę szkolną krajową jezzcze kilku nauczycieli ze szkół średnich, tak, że udzielana przez gminę gwarancya objąć by mogła nauczycieli nauk fachowych, których Rząd nie ma i pożyczyć nie może. Gdyby zatem Rada szkolna krajowa zgodziła się dać kilku potrzebnych nauczycieli za urlopami, a Sejm pokrył przynajmniej częściowe kosztu zbiorów i wewnętrznego urządzenia budynku, Rząd widząc żądania swoje spełnione, nie mógłby dalej zwlekać, lecz objąłby całą szkołę odrazu po zapewnieniu sobie subwencyi i nadal. W ten sposób Rząd po wielu latach starań i zabiegów umożliwiłby dalszy rozwój szkoły na pożytek kraju i miasta, a przede wszystkim na pożytek tego wielkiego czynnika ekonomicznego, jakim jest handel w dzisiejszych warunkach.

Z tą sprawą łączy się także przeniesienie kursów żeńskich szkoły im. św. Scholastyki w Krakowie i przemienienie ich w szkołę 2 klasową handlową z planem naukowym, jakie mają takie szkoły n. p. w państwowej Akademii w Gracu. Rada szkolna krajowa zapytywała już Dyrekcyę, czy i kiedy przeniesienie nastąpi i poleciła wstawić do preliminarza Wyższej szkoły handlowej na r. 1908 wydatki z tem przeniesieniem połączone. Nadto stara się Kuratoria o otwarcie 1 klasy szkoły dwuklasowej handlowej męskiej, na co lokal wyższa szkoła handlowa przygotowany posiada. Obie te dwuklasowe szkoły mogłyby od września b. r. funkcyonować przy wyższej szkole handlowej — gdyby Rząd i kraj dość wcześnie zabezpieczył potrzebne na ten cel fundusze.

W kraju naszym istnieją dwie szkoły handlowe dwuklasowe prywatne, szkoła handlowa w Samborze im. O. Gotthelfa, założona przed 15 laty i lustrwana przez delegatów Ministerstwa i Rady szkolnej krajowej i szkoła S. Weinberga w Stanisławowie. W obu językiem wykładowym jest język niemiecki. Nadto istnieją wywołane potrzebą społeczeństwa szkoła handlowa Rauscha w Tarnowie, Eislera w Drohobyczu, w Krakowie samym na Kazimierzu uzupełniająca szkoła Spitzera, we Lwowie istnieją przy szkole im. król. Jadwigi kursa handlowe dla dziewcząt, o czem sprawozdanie Rady szkolnej krajowej przemileza. Na istnienie podobnych szkół średnich gimnazyalnych lub realnych z pewnością Rada szkolna kraj. by nie pozwoliła, lecz albo by je uznała i w sprawozdaniu jak szkoły gimnazyalne żeńskie i licea umieściła, albo by je, jeżeli przynoszą szkodę społeczeństwu — zamknęła, jak w jesieni 1906 r. z jedną szkołą prywatną średnią uczyniła. Szkoły zawodowe z prawem publiczności i subwencyonowane nie będą się mogły rozwinąć należycie, jak długo tolerować się będą szkoły prywatne fachowe, otwierane i prowadzone bez kontroli rządu i społeczeństwa przez ludzi do tego może nie powołanych — jeżeli zaś spełniają swe zadanie należycie, dlaczegoż ma się je milczeniem pomijać.

Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej nadmienia, że uchwały Sejmu w sprawie uzupełnienia istniejących szkół przemysłowych uzupełniających kursami handlowymi spotykają się, mimo nieustających starań Rady szkolnej krajowej z trudnościami. Podjęta próba w Jarosławiu była daremna, wobec bowiem rażąco niedbałej frekwencyi musiano kurs ten zwinąć. — Nie zrażając się nieudalą próbą, zamierza Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym przystąpić do urządzenia ośmiu oddziałów handlowych przy szkołach uzupełniających.

Ze sprawozdania tego wynika, że obydwa wyższe zakłady naukowe w kraju t. j. czteroklasowa Akademia handlowa we Lwowie i cztero klasowa Wyższa szkoła handlowa w Krakowie stoją na wysokości swego zadania, przygotowując na razie dostateczną ilość pracowników z wyższemi kwalifikacyami dla instytncyi bankowych i finansowych tudzież dla wielkiego handlu i przemysłu. Egzystencya i rozwój zakładu Lwowskiego jako państwowego jest zapewnioną. Utrwalenie bytu Wyższej szkoły handlowej w Krakowie tak pomyślnie się rozwijającej, możliwem jest tylko przez upaństwowienie.

Kursa dla abiturjentów których otwarcie przy Akademii handlowej we Lwowie niebawem nastąpi, a które przy Wyższej szkole handlowej w Krakowie już funkcyonują, należałoby przez pogłębienie planu naukowego zamienić na kursa dwuletnie, przygotowanie bowiem abiturjentów w ciągu jednego roku nauki do praktycznego zawodu jest zbyt powierzchowne a rezultatem tego jest, że absc wenci czteroklasowej Akademii łatwiej znajdują umieszczenie, jak abiturjenci jdnorocznego kursu.

Do wyższych szkół handlowych należałoby przyjmować uczniów tylko z ukończoną niższą szkołą średnią. Uczniowie szkół wydziałowych trzyklasowych, przyjmowani po złożeniu egzaminu wstępnego z języka wykładowego, algebry i rachunków, nie okazali się odpowiednim dla tego typu szkół materiałem.

Trzyklasowe szkoły handlowe uzupełniające, mające na celu uzupełnienie teoretycznego wykształcenia uczniów handlowych, znajdujących się już w praktyce, a obliczone głównie na handel drobny, nie cieszą się sympatją ani pracodawców ani uczniów, a frekwencya najlepiej wykazuje, że zawiodły w zupełności przywiązane do tego typu szkół oczekiwania. Materiał uczniów jest bardzo różnorodnym nie jednakowo przygotowanym, zależnie od tego, jakie warunki pracodawca przy przyjęciu ucznia do swego przedsiębiorstwa stawia. Czasem decyduje o przyjęciu 2-ga lub 3-cia klasa szkoły średniej lub szkoła Wydziałowa, w innych wypadkach tylko szkoła ludowa. Nieobojętnem jest także nadmienić, że materiał ten składa się przeważnie z uczniów, którzy z jakiegokolwiek bądź powodu studia swoje przerwać byli zmuszeni. Dyrektorzy szkół uzupełniających handlowych są wprost w kłopotcie, do której klasy mają ucznia na podstawie świadectw szkolnych przydzielić — zwłaszcza, że między opuszczeniem szkoły a wstąpieniem do szkoły handlowej uzupełniającej nieraz kilka lat czasu poświęconego wyłącznie pracy zawodowej ucznia upłynęło. Przeważnie bowiem pracodawca decyduje się posyłać ucznia w ostatnim roku praktyki przed t. z. wyzwoleciem. Przymus szkolny istnieje tylko na papierze, albowiem gremia kupieckie oparte na zasadach ustawy przemysłowej i obowiązane do trzymania w ewidencji zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych uczniów dotąd w Galicyi się nie zawiązały a wskutek tego kierownicy szkół kastru uczniów obowiązanych do pobierania nauki nie posiadają. Pracodawcy wyłamują się chętnie od obowiązku posyłania swych uczniów do tych szkół, albowiem naraża ich to na utratę pomocy uczniów co najmniej przez trzy godziny dziennie, często w godzinach dla pracodawców najniekorzystniejszych, a nie należy zapominać, że wielu pracodawców w swych przedsiębiorstwach znacznie więcej uczniów jak pomocników utrzymuje. Uczniowie wskutek nierównomiernego przygotowania nie odnoszą spodziewanych korzyści i tracą chęć do pracy, a z zapisanych zaledwie połowa cel nauki osiąga. Gdyby nawet przymus szkolny wykonać się udało, to z jednej strony pomieszczenie wielkiej liczby uczniów natrafiłoby na wielkie przeszkody a z drugiej strony pracodawcy, znajdując się w położeniu przymusowem, musieliby się starać o uczniów z takimi kwalifikacyami, które uwalniają od nauki w szkołach uzupełniających handlowych. Reforma szkół uzupełniających handlowych jest zatem nie tylko pożądaną ale konieczną, reformy tej powszechnie się domagają, gdyż takich jak nasze szkoły uzupełniające niema już nigdzie. Nasze szkoły są zabytkiem dawnej niższej szkoły handlowej i z chwilą otwarcia dwuklasowej szkoły handlowej tracą rację bytu.

Projekt ustawy przemysłowej wprowadzający jako warunek uzyskania karty przemysłowej dowód uzdolnienia, niebawem stanie się ustawą i przyjdzie czas, gdy ustawa ta zacznie obowiązywać w kraju naszym. Ustawa ta nie powinna nas zastać nieprzygotowanych. Dziś już pomyśleć należy o zakładaniu szkół dwuklasowych z nauką całodzienną. Typ ten szkoły handlowej właśnie u nas, gdzie najsilniej rozwinięty jest średni handel i przemysł, okazuje się najbardziej potrzebnym, gdyż dostarczy chlebobadcom przysposobione już siły fachowe, które od pracy zawodowej odrywane nie będą. W sprawozdaniu Komitetu szkolnego Komisji krajowej dla spraw przemysłowych wypracowanem na podstawie referatu Dyrektora Akademii handlowej we Lwowie p. Antoniego Pawłowskiego znajdują się bardzo interesujące szczegóły do tego typu szkół się odnoszące. Plany dla dwuklasowych szkół męskich żeńskich są przez Ministerstwo zatwierdzone i bez żadnych trudności szkoły te przy Akademii handlowych we Lwowie i Krakowie funkcyonować mogą. We Lwowie należałoby podobną szkołę na razie pomieścić w wynajętym lokalu aż do czasu rozszerzenia obecnie istniejącego budynku Akademii. W Krakowie, jak już zaznaczono, przewidzianem zostało w programie budowy umieszczenie i nie napotka na żadne trudności i to równie dobrze dla szkoły dwuklasowej męskiej jak i żeńskiej przenieść się mającej ze szkoły św. Scholastyki. Na razie należy otworzyć przy tych zakładach we Lwowie 1-szą klasę szkoły dwuklasowej handlowej męskiej, w Krakowie 1-szą klasę męską i 1-szą żeńską. Dyrektor Akademii we Lwowie byłby zarazem kierownikiem szkoły dwuklasowej, dyrektor wyższej szkoły handlowej w Krakowie zarazem kierownikiem obu szkół dwuklasowych męskiej i żeńskiej. Nauki

udzielaliby nauczyciele Akademii. Trzebaby tylko w dekretach nominacyjnych umieścić klauzulę, że są obowiązani do udzielania nauki w Akademii i wszystkich z nią połączonych oddziałach, oraz pełnienia innych obowiązków nauczycieli wedle norm przyjętych w rządowych szkołach średnich. Przyjmowanie nauczycieli ukwalifikowanych tylko do dwuklasowych szkół do nauczania w szkołach połączonych z Akademiami nie byłoby pożądanem, wszyscy nauczyciele Akademii bez względu na to, gdzie uczą, powinni mieć kwalifikację do szkół wyższych handlowych. W razie braku sił własnych uczą nauczyciele pomocniczy, jak się to w szkole wyższej handlowej w Krakowie obecnie praktykuje. Zbiory naukowe powinny być wspólne dla wszystkich szkół. Warunkiem przyjęcia uczniów do dwuklasowej męskiej szkoły, będzie ukończona 3. klasa gimnazjalna, realna lub wydziałowa. Przy dwuklasowych szkołach są gdzieindziej zwykle klasy przygotowawcze, dla uczniów będących w obowiązkowym roku szkolnym i z niższem wykształceniem, u nas wobec tylu szkół wydziałowych i średnich byłoby to zbyt ciężkiem, zwłaszcza, że zwiększyłoby koszta. Ważnem tak dla uczniów jak pracodawców jest postanowienie, że praktykanci handlowi, którzy ukończyli taką szkołę, są uwolnieni od nauki uzupełniającej i mogą cały czas praktyki poświęcić swemu zawodowi. Zaprowadzenie tego typu szkół w Galicyi skierowałoby niewątpliwie znaczną liczbę młodzieży po ukończeniu szkoły wydziałowej, do dwuklasowych szkół handlowych a pośrednio do zawodów praktycznych. Jak społeczeństwo nasze potrzebę szkół tych odczuwa najlepszym dowodem frekwencya w dwóch szkołach handlowych tego typu, fundacyi im. O. Gotthelfa w Samborze i prywatnej F. Weinberga w Stanisławowie, w obu z językiem wykładowym niemieckim. Podobna szkoła w Czerniowcach ma 70—80 uczniów we wschodniej Galicyi. Inne kraje koronne posiadają razem 59 szkół dwuklasowych handlowych, Galicya z polskim językiem wykładowym żadnej. W niektórych miastach prowincjonalnych mogłyby szkoły tego typu być założone na mocy §. 5. ustawy z dnia 24. sierpnia 1899 o szkołach realnych, przy tychże szkołach.

O najniższej kategorii szkół handlowych t. j. o kursach handlowych przy wieczornych szkołach przemysłowych uzupełniających trudno na razie coś stanowczego powiedzieć, może dalsze usiłowania Rady szkolnej krajowej w tym kierunku przedsięwzięte wykażą pomyślniejsze rezultaty, na razie zaliczyć je należy do eksperymentów naukowych.

Wreszcie w sprawozdaniu nie można przemilczeć, że brak sił nauczycielskich fachowych dla wyższych i niższych szkół handlowych z językiem wykładowym polskim zawsze jeszcze odczuwać się daje i dlatego sprawa kształcenia sił nauczycielskich, przy współudziale funduszy państwowych, jest sprawą dla naszego szkolnictwa handlowego pierwszorzędną.

Na podstawie tych wywodów, Komisyja przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół handlowych w r. 1904/5 oraz 1905/6 do wiadomości.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przeprowadził bezzwłocznie rokowania z interesowanymi czynnikami w sprawie budowy nowego gmachu dla c. k. Akademii handlowej we Lwowie.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przeprowadził jak najrychlej upaństwowienie Wyższej szkoły handlowej w Krakowie.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy pertraktacjach z c. k. Rządem o upaństwowienie tego zakładu miał na uwadze konieczność należytego wyposażenia szkoły w sprzęty i zbiory naukowe. Potrzebne na ten cel ewentualne wydatki z funduszu krajowego należy uwzględnić w budżecie na r. 1908.

4. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przystąpił bezzwłocznie do założenia dwuklasowej szkoły handlowej przy c. k. Akademii handlowej we Lwowie, oraz jednej takiej szkoły w Krakowie przy Wyższej szkole handlowej.

5. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl §. 5. ustawy z dnia 24. sierpnia 1899 o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, założył dwuklasowe szkoły handlowe na razie przy dwu szkołach realnych.

6. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przy współudziale funduszów państwowych zajął się bezzwłocznie sprawą kształcenia sił nauczycielskich dla wyższych i niższych szkół handlowych.

7. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową przeprowadził z gminą m. Krakowa rokowania, co do przeniesienia kursów handlowych żeńskich ze szkoły św. Scholastyki do Wyższej szkoły handlowej w Krakowie, przyczem zabezpieczyć należy tym kursom potrzebne na ich utrzymanie fundusze, tudzież aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową i gminą m. Krakowa kursa te zorganizował.

Przewodniczący :
A. Lubomirski.

Sprawozdawca :
Federowicz.

